

# GAZETA KRAKOWSKA

*Prenumerata kwartalna*  
str. 12.

**N<sup>ER</sup>** 290.

*Pojedynczy numer na wolno*  
*wym papierze gr. 10.*

**SOBOTA DNIA 26 LISTOPADA 1831 ROKU.**

## OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na 0° r.	Therm.	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7	27 3, 847	— 0. 8	— 6, 0	zachodni słaby	Pochmurno	śnieg.
25. 12	„ 3, 260	+ 1. 0	— 3, 0	ws „	„ „	„
3	„ 3, 580	+ 0. 6	— 5 0	połud. ws. słaby	„ „	„
9	„ 5, 220	— 2. 6	— 7, 5	Półn. średni	„ „	„

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

WARSZAWA 21 LISTOPADA.

*Dyrekcya Generalna Poczty Królestwa  
Polskiego.*

Na zasadzie upoważnienia przez wypis z protokołu posiedzenia Rządu Tymczasowego Królestwa Polskiego z dnia 8 Listopada (27 Paźdz.) r. b. udzielonego i przy reskrypcie Komisyyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji z d. 18 b. m. i r. N. 1644/766. z Listopada 31 r. z Wydz. Dyrekcji i Policji i Poczty komunikowanego, Dyrekcya Jlna pospiesza zawiadomić publiczność!

Iż assekuracja pocztowa na wszelkie pieniądze bądź rzeczy pocztą przewożone stosownie do art. 33 części II postanowienia organicznego Poczтового z d. 8 Lipca 1817 r. przywróconą została.

W Warszawie d. 19 Listopada 1831 r.  
Radca Stanu.

Dyrektor Jlny Policji i Poczty  
A. Sumieński.  
Sekretarz Jeneralny,  
Boiman.

Deputacya z Obywateli znakomitych Miasta Warszawy złożona, miała szczęście na dniu wczorajszym wraz z Prezydentem Miasta przed stawiona bydź Jego Cesarzewiczowskiej Mości Wielkiemu Xięciu, i złożyć adres przez Obywateli licznie podpisany, w którym obok hołdu, czci, nieograniczonej wdzięczności za opiekę i dobrodziejstwa jakich Warszawa doznała świeżo od J. C. M. Wielkiego Xięcia wynurzoną nayspokorniejszą prośbę, aby Jego C. Mość co widział z bliska o, woe nieszczęsnego wstrząśnienia oraz boleść i trudne do zagojenia rany kraju tego, reczył przemówić za błagającemi łaskawości u nayspotężniejszego i spaniałomyślnego Monarchy. Jego C. Mość, z zwykłą sobie dobrocią, reczył nayłaskawiej przyjąć deputacyą i złożyć adres. — Dziś rano Jego Cesarzewiczowska Mość Wielki Xiążę Michał opuścił tutejszą Stolicę, udając się do Kowna.

Wczoray przybył do stolicy Jenerał Grabin z Płocka, Jeziński Jan Hierb z Drezna, Wyiechali Jenerałowie Maorowie Szczepanów do Petersburga, Geibel i Weymer do Kowna.

— Dnia 22. — Jenerał adjutant hr. Krański wyjechał na obiad w królestwie dla obezwolenia szkół z rądzonych podczas wojny.

Rząd tymczasowy rozkazał wysłać urzędników, w celu sprostowania rozprzężeń wynikłych na granicach królestwa polskiego i przywrócenia stanu dawnego porządku rzeczy. Stychać, że oprócz straży kozaków na granicy, straż celna utrzymywać będzie drugą linią graniczną w niewielkiej odległości od pierwszej.

Data wczorajszego przybył jenerał major Płochow z Opoczna. Jenerał porucznik Knoring wyjechał do Grodna.

Papiery polskie spadły za granicą. Za oblige udziałowe żądano 348 złp. Listy zestawne stały po 86 za sto, lecz mało znajdowały pokupu.

Na targach Warszawskich płacono od dnia 13 do 19 Listopada żyta korzec od złp. 24 do 27; Pszenicy od złp. 32 i pół do 36, ięczmienia od złp. 22 do 25; owsa od złp. 13 do 16; siena furę pojedynczą od złp. 24 do 34; parokonną od złp. 48 do 57; słomy furę zwykłą od złp. 11 do 20; sążen drzewa od złp. 22 do 24, za wołu od dukatów 6 do 14; kaszy drobnej gryczanej korzec od złp. 60 do 90, kaszy perłowej od złp. 80 do 100; kaszy jaglanej od złp. 40 do 50.

Rektor szkoły XX. Piarów przy ulicy Długiej, uwiadomił szanownych rodziców i opiekunów, iż zapis do czterech klas szkoły tym zasono wydziałowej, rozpocznie się dnia 24 b. m. i trwać będzie przez dni 24, 25, 26 porządkiem klas, zaczynając od pierwszej.

X. J. Strzałcki R.

#### WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

PARYŻ 12 Listopada. — Onegdaj ciało dyplomatyczne, wraz z P. Stratford-Canning, miało zaszczyt iść obiad z królem i jego rodziną. Poseł pruski baron Werther miał tegoż dnia prywatne u J. K. M. posłuchanie.

Rozporządzenie królewskie, mocą którego jenerał Svary mianowany jest naczelnym wodzem wojska w Algierze, leżąc już, jak dziennik handlowy dodaje, od 10 dni do podpisu u króla i będzie w krótko w Monitorze ogłoszone.

Owdoowała księżna Leuchtenberg przybyła do zamku Meudon.

Donosząc *Veridique de deux Seures* donosi "Karol X. przed wstąpieniem na tron darował swemu synowcowi księciu Bordeaux wszystkie swoje dobra w departamencie dwóch Sevrów, z zastrzeżeniem sobie z nich dochodu. Administracja teraźniejsza zajęła te dobra jako do korony należące. Księżę Bordeaux i jego siostra księżna Ludwika Teresa upominają się teraz o swoje prawo do tych dóbr i zapozwani dyrektora administracji do sądu pokoju w Mazieres."

Podług *Messenger de Marseille* policja tamieczna powołała do protokołu kilkunastu kupców, którzy niechcieli brać pięciofrankówek z popiersiem Ludwika Filipa.

Z Algieru piszą pod dniem 30 października: "Dziś roznoszono tu po ulicach 4 do 500 exemplarzy nadeszłego z Tolonu pisma pod tytułem: *Wielka rewolucja w Anglii*. Roznosiciel został natychmiast uwięziony i gabinecie do czytania, z którego to pismo wyszło, zamknięty. — Arabowie przyprowadzili kilka razy do miasta naszych żołnierzy którzy się za linią przednich naszych straży zabłąkali i zostali za to wynagrodzeni. — Od jenerała Bover nadeszło tu z Oran doniesienie: że wielkorządca Cesarza Marokańskiego, El-Hamery, atakował go nadaremnie przez 8 dni, potem cofnął się do Maskara, które miasto broniący go 200 Turków oddali mu. Mimo to kazał jednak wszystkich wyciąć. Przykład ten pobudzi zapewne Turków, którzy trzymają jeszcze osadzone Tremezen i Mustaganin, do dobrej przeciw niemu obrony. Dwóch Marokanów zostało ra-

ko szpiegów Ele - Hamerago rozstrzelanych ; sprzedany po nich majątek przyniósł 20,104 fr. Takież los spotkał 4ch maytków z Orzeu, którzy sprzedawali Arabom żywność. „

Pisma tutejsze donoszą z Rzymu, że Oyciec S. wda nową amnestyą, przez którą 38 wagnańców do kraju przywołanych zostanie.

Były dey algierski odstąpił od swiego planu przezimowania w Nicer i mieszkać dalej będzie z swą rodziną w domu wiejskim kupca Bacri przy Livornie.

LONDYN 11 Listopada. — Podług wczorajszych doniesień z Brighthon N. Król cieszy się tam najlepszem zdrowiem.

W ostatnich trzech dniach trudniła się konferencya ciągle sprawami belgijskiemi. Wczoraj posłany został parowy statek z ostatniem postanowieniem do Rotterdamu.

P. van de Wever belgijski pełnomocnik przybył tu znowu.

Dziennik *Globe* zwraca uwagę politycznych unit, iż nieprzystoi uzbrajać im się pierwej do utrzymania publiczney spokojności, póki rząd lub gmina nie dopełnią w tym względzie swej powinności. Uzbrojenie w politycznym celu musiałby rząd wprawić w kłopot. „Dowiedziemy się (dodaje tenże dziennik) że jeśliby unie istotnie postanowiły uzbrojenie, ministerium zmuszone zostanie oprzeć się temu. Niechaj więc nie przychodzi do kolizyi rządu z ludem: łącznie tylko trafić mogą do zamierzonego celu. „

W Shepton - Mallet utworzyła się także polityczna unia, ale oświadczyła, iż skoro tylko w izbie wyższej biał reformy przejdzie, zaraz się rozwiąże.

Dziennik *Times* zaleca utworzenie stałego uzbrojonej obywatelskiej siły. — *Kurier* zawsze pisze zaformowaniem się politycznych unit, jednak z życzeniem, aby tylko poty trwały, póki reforma parlamentu nie przejdzie.

Do Rhe, do tak zwanego pięciu portami miejsca postano wojska, gdyż tam zaszyły także zabójczynie.

Książę Wellington przybył wczoraj z zamku Walmer do Dowru prezydował na radzie pięciu portów, których jest inspektorem.

Na giełdzie twierdzono dziś, że nasza flota stojąca w Dunach odebrała na nowo rozkaz udania się pod brzegi hollenderskie.

Podług listów z Deal i Gravesent, rząd nakazał zatrzymać wszystkie tam uzbrojone okręty kosatkin Don Pedro przeciw Don Miguelowi.

Posel francuzki w Londynie protestował się przeciw powyższemu zatrzymaniu okrętów do wyprawy Don Pedra należących, oświadczając, że są francuzkami i do francuzkich portów przeznaczonemi. Odpowiedź na tę reklamacyą nie jest jeszcze wiadoma.

Król dawał zoologicznemu towarzystwu znajdujące się w Tower dzięki zwierzęta.

Z gazety kantoniskiej *Canton-Register* pod d. 26 maja pokazuje się, iż, pomiędzy Anglikami i Chińczykami zachodzi wielkie nieporozumienie. Chińczycowje prześladowają kupców angielskich i zdają się zmierzać do przerwania związków handlowych z Anglią.

Dziennik *Morning-Herald* udziela list pod d. 29 października z Lizbony, który zawiera: „We środę obchodzono była rocznica urodzin Don Miguela z zwykłemi uroczystościami, który w tym dniu ukończył 28 rok życia swego. Z rana nastąpił w Tupada, w parku niedaleko pałacu Ajuda, przegląd znajdujących się w Lizbonie i okolicy tego miasta woysk, w liczbie 9 do 10 tysięcy ludzi. W wieczór było miasto oświecone. Teatr opery został z tego powodu otworzony. Don Miguel z obiema siostrami znajdował się na wystawieniu. Wszystkim angielskim oficerom, wyjąwszy kapitana fregatty *Briton*, posłane zostały bilety zapraszające na to wystawienie. Ile „officerów z obu na Tagu stojących“ liniowych okrętów oderwać się mogli, przybyli za tem zaproszeniem, które pochodziło od monopolistów tytoniu i mydła,



bardzo bogatego handlowego towarzystwa, które mocno interessuje utrzymanie się tereźniejszego rządu, gdyż pożyczło mu znaczne summy. — Uznanie Don Miguela królem przez Papieża o głoszone zostało przed kilku dniami po ulicach Lizbony. Opowiadają tu, że to uznanie nastąpiło z następującego powodu: skarb papieżki miał znaczną sumę do wypłaty, a w kassach niebyło pieniędzy; przypominano więc sobie, że w Portugalii zalegała od śmierci Króla Jana VI wypłaty Rzymowi. Za żądano tych wypłat i dla poparcia tego żądania dołączono uznanie. Ale, że w zły czas wybrano się z takowem żądaniem, bo w Portugalii zachodzi także brak pieniędzy; sądzą zatem, iż dano na to zwykłą portugalską odpowiedź: *Tenia pacienca* (bądźcie cierpliwi.) — Powszechnie tu spodziewają się, że Don Pedro będzie chciał dawno zapowiadziane swoje wtargnienie uskutecznić; troskliwie więc wywiadują się o siłach, jakie mieć może, i rachują odpór, jaki przeciw jego przedsięwzięciu wystawić można. Rzecz zależy szczególnie od dwóch okoliczności: naprzód czyli Don Miguel polegać może na pomocy Hiszpanii; powtóre, czyli jeśli to nie nastąpi, mieć może dostateczną wojskową siłę do odparcia skutecznego ataku. Co dopomocy Hiszpanii, sądzą że Ferdynand VII trzyma na swej granicy 12,000 wojska, które na pierwszy znak przyjdź może na pomoc, i z jednej strony spodziewają się, że Zgry obawiają, czyli Don Pedro nie będzie na takową pomoc dostatecznie przygotowany. Ale, jeżeliby rząd Don Miguela przestać musiał na własnych siłach, tedy znajdzie się w nader przykrem położeniu. Niepodlega wątpliwości, że wiele wojsk jest

mu nieprzychylnych; są źle płatne i żywione, i najwięcej 10,000 ludzi regularnego wojska wystawić może w pole. Domyślają się tu, że zamiarem Don Pedra jest uderzyć na dwa punkta, to jest na brzeg Algarwiski i północno-zachodni i razem zaatakować Tagus. Dla Don Miguela znajduje się jeszcze jeden widok, iż jeśli wtargnienie nastąpi podczas zimy, tedy na owych niebezpiecznych brzegach doznać może losu hiszpańskiej wyprawy.

HANOWER 12 Listopada. — Wyznaczona z 7miu rządowych i 14 stanowych członków kommissya do ułożenia projektu konstytucyi dla naszego królestwa, rozpoczęła już swoje prace pod prezydencją ministra stanu i gabinetowego Schulte.

AGRAM 5 Listopada. — Gazeta tutejsza zawiera następujący artykuł od granicy Bośni: "Hussein bey kapitan Gradachacz, który przywłaszczył sobie władzę wezyra Bośni, zakłada swą siłę i huć panowania na terroryzmie, i kazał już kilku bejow i gruntowych właścicieli, a nawet dawniejszego swojego przyjaciela, kapitana Teznanu, uduśić, ponieważ nie zgadzali się z jego zdaniem. Te systema strachu, które wszystkim wiernym porcie stronnikom zgubą grozi, musiło wielu i kapitanów do ucieczki z Bosnii i wynoszenie się dobrze myślących trwa ciągle. Dla pokrycia niekiedy swych gwałtów, zwołał do Trawnika celniejszych Bośniaków, i przełożył im do podpisu prozbę do sułtana, iż życzeniem jest całej prowincyi, aby mianowany był wielkorządcą, lecz całe zgromadzenie odmówiło podpisu, za które odmówienie padło znowu głów kilkanaście.

## D O N I E S I E N I E.

Prawnie zajęte ruchomości, galar, koń, krowy, będą d. 29 b. m. i r. o godzinie 10 z rana we wsi Czernichowie przez publiczną licytację sprzedane; a zaś dnia 6 grudnia t. r. o got. 1) w Sukiennica h M. K. fortepiano, stolarszczyzna, różne sprzęty i suknie żydowskie. — W Krakowie d. 20 Listopada 1831 r. Dziarkowski Koni: Sąd.